

**Sygn. akt:** III U 796/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

Przewodniczący:	SSO Teresa Suchcicka
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Laskowska

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu** 13 grudnia 2013 r. w O.

**sprawy z odwołania** D. T.

**przy udziale zainteresowanej** W. K. (1)

**przeciwko** Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

**o** ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

**na skutek odwołania** D. T.

**od decyzji** Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

**z dnia** 10 września 2012r. **znak** (...)

**orzeka:**

oddala odwołanie.

**Sygn. akt III U 796/12**

## UZASADNIENIE

**Decyzją z dnia 10.09.2012r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego** stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego dla D. T..

**W odwołaniu od tej decyzji D. T.** zakwestionowała wyłączenie z ubezpieczenia społecznego rolników. Wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji i uznanie, że nadal podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników podniosła, że zaprzestanie pracy na gospodarstwie rolnym wynika z jej choroby i przebywania na zwolnieniu lekarskim.

**W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy** wniósł o oddalenie odwołania. Podniósł, że w dniu 3.09.2012r. rolnik W. K. (1) złożyła oświadczenie, że jej matka D. T. nie zamieszkuje z nią i nie pracuje w gospodarstwie rolnym.

Organ rentowy wskazał, że zaskarżona decyzja została wydana w oparciu o art. 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Na podstawie art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. postanowieniem z dnia 5.12.2012r. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej W. K. (1) – córkę odwołującej (k.13 a.s.). Zainteresowana wnosila o oddalenie odwołania.

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W. K. (1) jest właścicielką gospodarstwa rolnego położonego we wsi S., o powierzchni 26,53 ha fizycznych, w tym 9,95 ha przeliczeniowych. Działalność rolniczą w/w rozpoczęła wspólnie z mężem W. K. (2) w dniu 5.01.2011r. tj. od chwili nabycia posiadania gospodarstwa. Aktem notarialnym (...) w dniu 5.01.2011r. R. P. – wuj W. K. (1) przeniósł posiadanie gospodarstwa wraz z inwentarzem żywym i martwym na rzecz swojej siostrzenicy – córki D. T.. W zamian za nieodpłatne przeniesienie samoistnego posiadania nieruchomości W. K. (1) zobowiązała się zapewnić R. P. dożywotnie utrzymanie, w tym przyjąć go jako domownika, zapewnić wyżywienie, ubranie, mieszkanie oraz zapewnić odpowiednia pomoc i pielęgnację.

Po nabyciu własności gospodarstwa rolnego (...) wspólnie z mężem przeniosła się i zamieszkała na terenie gospodarstwa w jego części siedliskowej. Na gospodarstwie zamieszkiwał nadal R. P. z matką- babcią zainteresowanej- A. P.. W części siedliskowej położonej we wsi (...) nie zamieszkiwała ani przed jego przekazaniem, ani potem odwołująca D. T.. D. T. zamieszkiwała i nadal zamieszkuje wraz z mężem i trójką dorosłych dzieci na odrębnej nieruchomości położonej w odległości ok.1 km pod adresem S.(...) - nieruchomość ta również wchodzi w skład przekazanego gospodarstwa – jest to tylko dom z niedużym podwórkiem.

Przed przekazaniem gospodarstwa rolnego (...) w miarę swoich możliwości, bo miała kłopoty ze zdrowiem, nasilone od 2010r. - pomagała bratu R. P. w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Odwołująca pomagała przy obrządki, dojeniu krów i cielętach. Brat zgłosił ją do ubezpieczenia społecznego rolników jako domownika i opłacał stosowne składki.

Po nabyciu gospodarstwa (...) również zgłosiła matkę jako domownika do ubezpieczenia społecznego rolników, poczynszy z dniem przejęcia gospodarstwa rolnego tj. 5.01.2011r. (k.14 a.r.). Odwołująca D. T. nie pomagała córce, ani zięciowi w jakichkolwiek pracach na gospodarstwie rolnym. Nie pracowała ani w polu, ani przy inwentarzu. W chwili przekazania gospodarstwa było na nim 21 krów, aktualnie małżonkowie K. mają 26 krów. W. K. (1) i jej mąż sami zajmują się bydłem. Utrzymują się głównie z wynagrodzenia za oddawane mleko.

Od chwili przekazania gospodarstwa pomiędzy R. P. a małżonkami K. zaczął narastać konflikt. R. P. wspiera odwołującą, która uważa, że jej córka mimo ciężącego obowiązku dożywocia nie wywiązuje się należycie z opieki nad bratem, nie zajmuje się także należycie babcią - jej matką. Konflikt, którego podłożem jest odmienne zdanie R. P. co do sposobu prowadzenia gospodarstwa rolnego ciągle narasta.

Poczynszy od 2010r. do chwili obecnej D. T. bardzo często korzystała z długotrwałych zwolnień lekarskich. W 2010r. u odwołującej stwierdzono owrzodzenie dwunastnicy, zapalenie nadżerkowe żołądka, guzki krwawicze, chorobę niedokrwinną serca, nadciśnienie tętnicze oraz depresję.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niespornych twierdzeń stron odwołującej i zainteresowanej oraz zeznań świadka: W. K. (2) (k. 81v adnotacja 6:42) oraz dokumentacji znajdującej się w aktach rentowych (...).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

**Odwołanie D. T. nie zasługuje na uwzględnienie.**

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U z 1998 Nr 7, poz. 25 z późn. zm.) pełnemu ubezpieczeniu społecznemu rolników (wypadkowemu, chorobowemu, macierzyńskiemu i emerytalno-rentowemu) podlega z mocy ustawy domownik – jeżeli nie podlega

innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z art. 3a ust. 1 ubezpieczenie ustaje od dnia następnego po dniu, w którym ustały okoliczności uzasadniające podleganie ubezpieczeniu.

Przepisy ustawy wyraźnie określają przesłanki, kiedy ubezpieczeniu podlega domownik. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 2 przez **domownika** rozumie się osobę bliską rolnikowi, która:

a) ukończyła 16 lat,

b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,

c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie była okoliczność, czy odwołująca się stale pracowała na gospodarstwie rolnym córki W. K. (1), a w szczególności czy pomagała jej w prowadzeniu działalności rolniczej.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników definiuje pojęcie działalności rolniczej (art. 6 pkt 3 ustawy) - przewiduje, że jest to działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Prowadzenie działalności rolniczej najczęściej wiąże się z osobistym wykonywaniem prac rolniczych przez właściciela gospodarstwa rolnego, ale może polegać także na zarządzaniu tym gospodarstwem, wyrażającym się m.in. w decydowaniu o wykonywaniu prac w gospodarstwie, o uprawach, o inwestycjach w gospodarstwie.

W świetle orzecznictwa Sadu Najwyższego (m.in. uchwała SN z dnia 1.04.1992r. II UZP 7/92 OSNCP 7-8/1992, poz. 134, uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 30.05.1988r. III UZP 8/88, OSNCP 12/1988, poz. 166, wyrok SN z dnia 29.09.2005r., I UK 16/05, OSNP 17-18/2006, poz. 278) prowadzi działalność rolniczą ten, kto włada gospodarstwem rolnym w sensie prawnym - jak właściciel, użytkownik, posiadacz samoistny lub zależny – i jednocześnie wykonuje czynności natury funkcjonalnej, niezbędne dla racjonalnej gospodarki w konkretnym gospodarstwie rolnym. Z uwagi na różnorodną specyfikę gospodarstw rolnych zakres i rodzaj wykonywanych czynności może być różny, jednakże w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcja gospodarstwa nie mogłaby być zrealizowana. Czynności te mogą polegać na samym zarządzaniu gospodarstwem, ale zarządzanie to powinno mieć charakter zawodowej, stałej, osobistej i realizującej interesy danej osoby (posiadacza gospodarstwa) działalności rolniczej, mającej charakter pracy lub innych czynności wiążących się z prowadzeniem gospodarstwa. Sam fakt bycia właścicielem bądź posiadaczem gospodarstwa rolnego nie jest równoznaczny z prowadzeniem działalności rolniczej, jeżeli jednocześnie właściciel gospodarstwa nie podejmuje czynności zarządzających gospodarstwem dla osiągnięcia określonego celu w zakresie produkcji rolniczej, tj. jeżeli to nie do niego zwykle należy podejmowanie decyzji dotyczących danego gospodarstwa.

W żadnym z wyżej wskazanym zakresów odwołująca się nie pomagała córce. Nie wspierała ją w ani w zarządzaniu gospodarstwem, ani w zwykłych pracach związanych np. z dojeniem bydła, czy obrządkiem. Sam fakt, że odwołująca przejęła opiekę nad swoją matką i bratem, do opieki którego jest zobligowana zainteresowana, w ocenie Sądu nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ten rodzaj pomocy nie może być utożsamiany z stałą pracą w gospodarstwie rolnym. Nie zmienia tego również ta okoliczność, że odwołująca jest osobą schorowaną skoro nigdy, nawet w okresach kiedy nie była chora nie pomagała w prowadzeniu gospodarstwa.

Zdaniem Sądu materiał dowodowy zgromadzony w rozpoznawanej sprawie jednoznacznie wskazuje, że D. T. nie pracowała jako domownik w gospodarstwie (...) (sama odwołującą temu nie zaprzecza).

Świadek W. K. (2) – mąż zainteresowanej - zeznał, że treściowa nie pomagała ani w polu, ani przy inwentarzu.

Sąd Okręgowy uznał, że w świetle powyższych zeznań świadka i oświadczeń samych stron, brak jest podstaw do przyjęcia, że D. T. miała status domownika rolnika. W okresie od 3.09.2012r. - nie pomagała w prowadzeniu działalności rolniczej, a więc nie była domownikiem rolnika w rozumieniu ustawy.

***Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.***